

Górecki, Piotr

„Land, liberties, and lordship in a late medieval countryside: agrarian structures and change in the Duchy of Wrocław”, Richard C. Hoffmann, Philadelphia 1989 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 82/1, 156-160

1991

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

dużo później. Autor podkreśla konieczność dalszych badań nad wydarzeniami z lat 1112–1115 wykorzystujących zarówno studia porównawcze jak i prace nad mentalnością i kulturą tego okresu. Dodajmy też, że — jak wynika z przytoczonej bibliografii — nie istnieje dotąd praca omawiająca socjotopografię miasta i jego życie gospodarcze w początkach XII wieku, co wydaje się szczególnie ważne dla tej problematyki.

Koniec XIII w. przyniósł nowe zamieszki, których wynikiem stało się utworzenie komuny, tym razem oficjalnie choć z dwudziestoletnim opóźnieniem uznanej przez króla. Przebieg tych wydarzeń wyczerpująco omówiono przedstawiając przeszło dwustuletni okres upadku, zniszczeń i pożogi wojennej. Laon staczało się do roli prowincjonalnego, małego miasteczka, które jak we wstępie pisze M. Bur, dodatkowo zostało jeszcze „moralnie zniszczone przez republikę”. Następne okresy w życiu miasta zostały omówione przez C. S o u c h o n — Laon w wiekach XVI–XVIII, G. M a r i v a l — okres rewolucji i cesarstwa, E. D o r e l — Laon w latach 1815–1945 oraz przez G. D o r e l, który prezentuje okres powojenny aż po dzień dzisiejszy. Książka została wydana bez przypisów, ale każdy rozdział został zaopatrzony we wskazówki bibliograficzne, a całość uzupełniona spisem biskupów i merów miasta oraz indeksem.

Wojciech Falkowski

Richard C. H o f f m a n n, *Land, Liberties, and Lordship in a Late Medieval Countryside: Agrarian Structures and Change in the Duchy of Wrocław*, University of Pennsylvania Press, Philadelphia 1989, s.

W ciągu ostatnich parunastu lat w środowiskach naukowych północnoamerykańskich i brytyjskich daje się zaobserwować wyraźny wzrost zainteresowań tematyką związaną ze wschodnią — czy środkowowschodnią — częścią kontynentu europejskiego w średniowieczu. Od końca lat sześćdziesiątych mediewiści anglojęzyczni starają się uwzględnić dzieje średniowiecznej Polski, Czech, Moraw i Węgier w syntezach historii Europy średniowiecznej. Wzmianki o tej części Europy w tym wczesnym okresie są zwięzłe i raczej powierzchowne, ale już w tamtych latach zapowiadały pogłębienie zainteresowania tym regionem Europy oraz sprecyzowanie kwestionariusza porównawczego i metod badawczych. Od początku lat siedemdziesiątych ta część Europy stała się przedmiotem nielicznych wprawdzie, ale głębszych i bardziej szczegółowych badań i opracowań w języku angielskim.

U podstaw zainteresowania tą częścią Europy leży szereg zmian i procesów w historiografii anglojęzycznej, wykraczających daleko poza historię poszczególnych regionów europejskich. Wydaje się, że tradycyjne rozwiązania i modele społeczeństw i grup w średniowieczu ogólnoeuropejskim nie są dla obecnego pokolenia już w pełni zadowalające; trwa poszukiwanie nowych elementów syntezy porównawczej na skalę ogólnoeuropejską. Rośnie przekonanie o konieczności sumiennego, szczegółowego zrozumienia jak najliczniejszych regionów Europy dla nowej, rzeczywiście porównawczej, syntezy społeczeństw i instytucji w całej Europie średniowiecznej. Stąd wzrost zainteresowań regionem Europy, który tradycyjne rozwiązania albo w ogóle pomijały, albo skrajnie upraszczały.

Obecne pokolenie mediewistów poszukuje takich rekonstrukcji poszczególnych regionów Europy, które byłyby oparte na uważnym i precyzyjnym kwestionariuszu badawczym oraz na problematyce rzeczywiście porównywalnej. Pomimo długo już trwającego zainteresowania regionem środkowowschodnim Europy, dotychczas w literaturze analiz tego typu w języku angielskim brakowało. Praca Richarda H o f f m a n n a, profesora i kierownika wydziału historii na kanadyjskim uniwersytecie York, jest pierwszą taką rekonstrukcją. Autor prześledził szereg elementów gospodarki i struktury władzy w księstwie wrocławskim od końca dwunastego wieku do okresu wojen husyckich. Przedsięwzięcie to jest imponujące w założeniach i w rezultatach. Dzieło jest

rezultatem ponad dwudziestu lat pracy, prowadzącej przez archiwa i środowiska naukowe polskie i niemieckie, przez wzorową znajomość literatury przedmiotu, przez publikację szeregu artykułów związanych z problematyką śląską (między innymi w „Sobótce”) i z historią gospodarczą w ogóle, a także przez wyjątkowo skrupulatną rozprawę doktorską, która leży u podstaw omawianej książki.

Odzwierciedla ona znakomitą kanadyjską szkołę badań nad gospodarką rolną i związanymi z nią strukturami społecznymi, związaną głównie z J. A m b r o s e R a f t i s e m na uniwersytecie w Toronto. Podmiotem procesu historycznego są grupy społeczne, zaś dynamiką procesu – współdziałanie i współzależność między tymi grupami. Poszczególne grupy w społeczeństwie pojmowane są przede wszystkim jako wspólnoty (*communities*), nad którymi elita społeczna sprawuje władztwo (*lordship*). Powstawanie i działanie owych „wspólnot”, ich współistnienie oraz ich stosunek do elit społecznych – są podstawowym tematem rozważań historycznych tej szkoły mediewistycznej. Obok szkoły kanadyjskiej, autor opiera się na metodach analizy strukturalnej, wywodzącej się przede wszystkim od Marca B l o c h a i szkoły Georges'a D u b y. Zgodnie z jej poglądami historię współistnienia i współdziałania grup społecznych dzieli na kilka etapów. Każdemu z nich poświęcona jest część książki, zawierająca parę rozdziałów. Pierwszą część stanowi zarys początków systemu władztwa w księstwie wrocławskim. Następne dwie poświęcone są szczegółowemu opisowi elementów tego systemu. Zakończeniem dzieła jest analiza systemu i początków nowego ładu społeczno – gospodarczego po kryzysie.

Pomimo szerokiego tytułu i zakresu zainteresowań autora, ścisłym tematem książki jest jeden aspekt władztwa elit w społeczeństwie – mianowicie korzyści gospodarcze, które sprawowanie władztwa umożliwiało w różnych podokresach historii księstwa wrocławskiego między XIII a XVI wiekiem. Cały olbrzymi i trudny materiał zorganizowany jest dookoła tej jednej nici przewodniej. Zgodnie z tradycją szkoły kanadyjskiej, korzyści gospodarcze nie są przedstawione jako wyzysk, ale jako wynik racjonalnego (to częste wyrażenie autora), sensownego działania gospodarczego elit w stosunku do wspólnot, z wszechstronnie korzystnymi rezultatami. Władztwo jest tu przedstawione głównie jako źródło dochodu, czyli jako swoistego rodzaju przedsiębiorstwo. Autor opisuje osoby sprawujące władztwo (panów, *lords*) jako przede wszystkim świadomie i racjonalnie działających przedsiębiorców, a w paru miejscach po prostu definiuje władztwo (*lordship*) jako zestaw dochodów.

Poszczególne części i rozdziały pracy to szczegółowa analiza tych cech elit oraz wspólnot, które mają znaczenie dla utrzymania tych pierwszych przez te drugie przez około 400 lat. Główny temat książki to przemiany tych struktur, które wpływają na rentowność źródła dochodu dla elit, czyli dla wszystkich grup sprawujących władztwo. Organizacja materiału polega na opisanu początków systemu władztwa w księstwie, rozwoju i rozpowszechniania tego systemu, grup i struktur społecznych związanych z tym systemem, kryzysu systemu, a wreszcie zarysowania się częściowo przynajmniej nowego systemu. Część pierwsza książki to synteza najwcześniejszego tła społecznego, gospodarczego i politycznego, na którym powstał system władztwa będący przedmiotem rozważań. Autor zajmuje się tu społeczeństwem i władztwem polskim na Śląsku – zwłaszcza w księstwie wrocławskim – w okresie poprzedzającym kolonizację na prawie niemieckim. Z wyjątkowo trudnego materiału źródłowego autor stara się wychwycić dane o władztwie nad ludźmi i ziemią, które rzuciłyby światło na dochodowość dóbr. Zauważa strategię kontroli nad dobrami, które przyczynią się do ich wydajniejszej eksploatacji przez elity i które będą rozwinięte i udoskonalone w późniejszym okresie imigracji niemieckiej. Dużo uwagi przypisuje na przykład rozpowszechnieniu jednolitej jednostki powierzchni ziemi uprawnej typu *aratrum* w tym wczesnym okresie. Skrzętnie poszukuje wspólnot, wobec których elity mogłyby sprawować coraz to efektywniejsze władztwo. W tym kontekście uwzględnia opola i początki sieci parafialnej, chociaż z pewnym żalem stwierdza brak wyraźniejszych danych co do rzeczywistych kontaktów międzyludzkich, na których te wspólnoty miałyby polegać.

Dalsze dwie części książki zapelnia skrupulatna analiza władztwa, gospodarki i struktury społecznej księstwa wrocławskiego w okresie obejmującym koniec wieku XIII, cały wiek XIV i część wieku XV poprzedzającą okres kryzysu. Te dwie części książki to trzon dzieła, składający się łącznie z sześciu pokaznych rozdziałów. Jest to wedle autora okres nowego, trwałego, wewnętrznie spójnego

ładu społeczno-gospodarczego. Podstawą ładu jest prawo niemieckie, pojęte i jako system gospodarczy, i jako system władztwa. Ów nowy – czy nowo sprecyzowany – ład społeczny autor wprowadza do paru kluczowych instytucji prawa niemieckiego oraz do działania tych instytucji w społeczeństwie. Podstawową instytucją jest majątek (*estate*) zorganizowany wedle prawa niemieckiego, z którego elita czerpie te korzyści gospodarcze, które są dla autora istotą władztwa. Wstępny rozdział tej części poświęcony jest zwięzłemu opisowi treści prawa niemieckiego, znaczenia tego prawa w zakładaniu wsi i majątków, oraz periodyzacji rozpowszechniania się prawa niemieckiego w okresie objętym pracą. Recepja prawa niemieckiego zgodna jest z ogólną wizją pana jako przedsiębiorcy; tłumaczy ją ogólnie pojęty „interes pana” (*the lord's interest*), a poza tym zgodnie interesy zasadźców i chłopów. Autor utożsamia prawo niemieckie jednoznacznie z wyzwoleniem chłopów, powstaniem samorządu wiejskiego, wzrostem swobody w dziedziczeniu i obrocie ziemią przez chłopów – słowem, z powstaniem społeczności rolników żyjącej w takiej wszechstronnie korzystnej wspólnotce, której istnienie mediewiści od czasu do czasu stwierdzają w różnych regionach Europy.

Następnie autor przechodzi do szczegółowego modelu funkcjonowania majątku zorganizowanego według prawa niemieckiego. Temu tematowi poświęca pozostałe dwa rozdziały drugiej części pracy. Model przyjęty przez autora zakłada, że majątek zorganizowany wedle zasad prawa niemieckiego jest bezpośrednio porównywalny z majątkami typu klasycznego – czy może tylko podręcznikowego – na Zachodzie; mianowicie, że ziemia uprawna i inne źródła dochodu w nim zawarte dzielą się na rezerwę pańską (*demesne*) i dzierżawy chłopskie (*tenures*). W okresie najsilniejszego rozpowszechnienia prawa niemieckiego na Śląsku dostrzega autor stopniowy zanik rezerwy pańskiej na korzyść dzierżaw chłopskich. Celem szczegółowych dociekań tej części książki jest jak najdokładniejsze ustalenie szeregu wskaźników dochodowości majątków, tak dla osób sprawujących nad nimi władztwo, jak dla ludności chłopskiej zamieszkującej je. Najważniejsza jest tu próba ustalenia rentowności dzierżaw chłopskich, rentowności (malejącej) rezerwy pańskiej, cen zboża oraz – w mniejszym stopniu – innych źródeł dochodu posiadaczy majątków. Informacje te zbiera autor z niesłychaną skrupulatnością. Sposób ich przedstawienia jest dla czytelnika chwilami dosyć trudny, ale rezultaty są bardzo istotne. Autor przekonująco – choć czasem bardziej lub mniej hipotetycznie – rekonstruuje wskaźnik dochodowości majątków i pokazuje współzależność między nimi. Szczegółowo i dokładnie wiąże rozpowszechnienie dzierżawy w okresie zakładania majątków na prawie niemieckim ze strukturą cen i dochodów. Co za tym idzie, opisuje i tłumaczy reżim prawa niemieckiego jako funkcjonalny, wewnętrznie spójny system gospodarczy. Ta strona studium jest wręcz pionierską robotą w dziedzinie makroekonomii historycznej i wydaje mi się najistotniejszym wkładem do historiografii tak regionalnej, jak ogólnej.

Następny fragment pracy poświęcony jest grupom społecznym, których dotyczą rozważania gospodarcze zawarte w części poprzedniej. Autor szczegółowo opisuje grupy, które sprawowały władztwo nad majątkami ziemskimi, grupy, nad którymi to władztwo było sprawowane – czyli owe wspólnoty – a także treść władztwa i jego efektywność na dłuższą metę. Wprowadzeniem do tej części książki jest rozdział zawierający, w dość szkieletowej postaci, grupowy portret elity księstwa. Autor dzieli elitę posiadaczy majątków ziemskich na panów świeckich i kościelnych. Elitę świecką dzieli dalej na samych książąt, szlachtę świecką oraz obywateli miast. Elity kościelne to przede wszystkim kler kapituły wrocławskiej i zakonny. Autor stwierdza szereg istotnych zmian w kompozycji tak ujętej elity w okresie poprzedzającym kryzys piętnastego wieku. Proporcja dóbr ziemskich w rękach księżących maleje, wzrasta natomiast ilość i proporcja majątków należących do obywateli miast. Proces ten według autora trwa do samego końca wieków średnich i jest ważnym czynnikiem w późniejszym okresie władztwa w księstwie wrocławskim. Nie zmieniają tego stanu rzeczy okresy zwierzchnictwa czeskiego czy węgierskiego nad księstwem.

Obok tych dwu grup najistotniejszą kategorią elity świeckiej jest stosunkowo drobne i liczne rycerstwo. Jego uczestnictwo w elicie jest wedle autora trwałe w ciągu całego okresu poprzedzającego kryzys XV wieku. Druga stosunkowo trwała kategoria elity to kler, tak kapitulny jak zakonny. Majątki nabyte przez kler nie były przedmiotem podziałów spadkowych i podlegały ścisłym

ograniczeniom alienacji. Stąd duża ciągłość w nabywaniu i utrzymywaniu dóbr ziemskich przez kościół, jak też tradycyjność w sprawie ich nabywania i zagospodarowywania.

Następny rozdział poświęcony jest działalności gospodarczej i prawnej posiadaczy majątków ziemskich. Tytuł rozdziału zawiera pytanie: „Pan i władztwo: co robił pan?”. Z odpowiedzi wydaje się wynikać, że raczej niewiele. Wedle autora w okresie największego nasilenia recepcji prawa niemieckiego rzeczywisty udział posiadaczy majątków ziemskich w gospodarowaniu nimi zmalał. Zwiększył się, jak to autor określa, „dystans” (*distance*) między warstwą sprawującą władztwo a majątkami, nad którymi to władztwo było sprawowane. Władztwo było delegowane; dystans między panem a majątkiem zapełnił sołtys, który egzekwował obowiązki mieszkańców wobec pana, a z drugiej strony uczestniczył w działaniu solidarnych, samorządnych wspólnot między mieszkańcami i reprezentował interes tych wspólnot przed panem. Dochód dzierżawczy dla pana to po prostu jeden z wielu szczegółów tego wszechstronnie dogodnego systemu.

Obok tego wzrostu dystansu, posiadacze majątków, zwłaszcza świeccy, sprawowali władztwo w sposób płynny. Z każdym pokoleniem dzielili dobra między spadkobierców, pokazną część ich zbywali, ale z drugiej strony nabywali inne dobra od innych członków elity. Istniała wewnątrz elity stała wymiana dóbr. Proces nie prowadził do osłabienia czy kryzysu elity, która w nim uczestniczyła. Był cykliczny, posiadacze majątków w sumie nabywali od siebie nawzajem tyle dóbr, ile zbywali. Cykl nie tylko nie doprowadził do zmian w strukturze elity, ale utwierdził praktykę gospodarczą charakterystyczną dla elity, polegającą na częstym obrocie poszczególnymi częściami majątków. Obrót oznaczał dużą zmienność stosunku władztwa między poszczególnymi panami a grupami poddanych i dodatkowo pogłębił dystans między panem a mieszkańcami wsi.

System władztwa przedstawiony przez autora pozostawał w stanie równowagi, którą rozbił brutalnie i dość nagle kryzys piętnastego wieku, barwnie określony przez autora jako „burza” (*storm*). Źródła kryzysu były zewnętrzne, burza polegała przede wszystkim na krwawych konsekwencjach wojen husyckich. Zakłócenia według autora rozbiły nieodwracalnie równowagę społeczno-gospodarczą cechującą „długie czternaste stulecie”. Między innymi konsekwencjami zauważył autor przeobrażenia wewnątrz elity, prowadzące do istotnych zmian w treści i sposobie sprawowania władztwa. Zanikła cykliczność posiadania majątków przez większość panów, a wraz z nią to specyficzne połączenie płynności stanu posiadania z trwałością statusu społecznego posiadaczy. W okresie kryzysu demograficznego i gospodarczego doszło do zubożenia dużego odsetka części elity. Posiadacze majątków celowo zakończyli cykl częstej, trwałej wymiany poszczególnych dóbr i według autora wymienili go na inne strategie nabywania i utrzymywania włości. Starali się różnymi sposobami zapobiegać podziałowi dóbr, czy to między spadkobiercami w ramach dziedziczenia, czy między nabywcami podczas zbywania majątków.

Nie wszystkim się to oczywiście udało, w związku z czym wewnątrz elity nastąpiło rozwarstwienie. Z jednej strony wyłoniła się grupa trwale władająca poszczególnymi dobrami i majątkami, z drugiej — część elity zubożała i nieodwracalnie straciła dobra i majątki — a więc nie przetrwała kryzysu. Proces ten zmniejszył rolę drobniejszego rycerstwa i drobniejszego mieszczaństwa wśród posiadaczy majątków ziemskich. W rezultacie wedle autora pojawił się zasadniczo nowy typ posiadacza dóbr majątkowych i władztwa; używając terminologii niemieckiej, autor nazywa go „panem dziedzicznym” (*Erbherr*). W przeciwieństwie do swojego poprzednika sprzed kryzysu, *Erbherr* starał się zachować majątek cały i niepodzielny, i przekazać go w całości następnym pokoleniom lub nabywcom *inter vivos*.

Bliskie więzy między panem a majątkiem mają według autora poważne skutki dla stosunku prawnego pana do majątku i jego mieszkańców, a więc dla treści władztwa. Nowy nacisk posiadaczy majątków na utrzymanie danych dóbr — a nie, jak dawniej, na utrzymanie pewnego poziomu posiadania dóbr — pogłębił wedle autora związek między panami a konkretnymi włościami i zmniejszył dystans między panami a majątkami nad którymi sprawowali władztwo. Zmniejszenie dystansu oznaczało bezpośrednio zaangażowanie się panów w administrację i eksploatację dóbr, zdecydowany odwrót od oddawania rezerwy pańskiej w dzierżawę chłopską, a zarazem ograniczenie najistotniejszych sfer swobód chłopskich, zwłaszcza prawa do wychodu. Wszystkie te zmiany

oznaczają dla autora kryzys reżimu prawa niemieckiego i postępujące bezpośrednio z kryzysem poddaństwo wtórne. Struktury społeczeństwa odradzającego się po kryzysie XV wieku to już wedle autora tylko „słomki na mrozującym wietrze” (*straws in a chilling wind*), cząstki nowej, słabej i mało elastycznej rzeczywistości w tej części Europy we wczesnym okresie nowożytnym.

Książka imponuje rozmachem, oryginalnością, a zarazem niebywałą skrupulatnością i ostrożnością w wyciąganiu wniosków. Jedynym chyba istotnym zastrzeżeniem jest pewna nierównomierność uwagi poświęconej zjawiskom poprzedzającym rozpowszechnienie prawa niemieckiego. Okres poprzedzający rozpowszechnienie prawa niemieckiego – a więc okres władztwa polskiego na Śląsku – jest przedstawiony bardzo skrótowo, właściwie tylko jako prehistoria tych zmian gospodarczych i prawnych, które w okresie następnym ułożą się w spójny system władztwa i społeczeństwa stanowiący temat trzonu książki. Czytelnik ma wrażenie, że opisując ten okres autor chciał zawęzić wnioski do uporządkowania paru podstawowych elementów życia gospodarczego i politycznego, które ułatwiały elitom kontrolę nad dochodem gospodarczym w społeczeństwie – a za wszelką cenę uniknąć ugrzęźnięcia w całej niesłychanie złożonej problematyce innych zagadnień społeczno – gospodarczych tego okresu.

Oczywiście, praca dotyczy późniejszego średniowiecza, a więc cofnięcie się w najwcześniejszą historię społeczeństwa i władztwa śląskiego miałyby się z zamiarem autora. Jednakże nierównomierność nieco zniekształca ogólną rekonstrukcję historyczną. Rzeczywista, istotna historia wydaje się równoznaczna z rozpowszechnieniem prawa niemieckiego; dobrobyt z jego funkcjonowaniem; kryzys z jego kresem; wreszcie wątpliwość nowego ładu z jego zanikiem. To wyraźne utożsamienie prawa niemieckiego z istotnym ładem w społeczeństwie, ze zdecydowanym przejściem od pierwotnego chaosu do trwałych struktur społecznych, jest, wbrew wyraźnej woli autora, rozwiązaniem dosyć tradycyjnym.

Książka Hoffmanna jest wielkim osiągnięciem. Ustala wysoki poziom dyskusji i dalszych badań na temat poszczególnych tez autora. Precyzuje szereg zjawisk i procesów w księstwie wrocławskim istotnie porównywalnych z zachodem Europy. Umożliwia uwzględnienie księstwa wrocławskiego w ogólnoeuropejskich syntezach porównawczych w sposób o wiele precyzyjniejszy i bardziej wyważony niż to było dotychczas możliwe; a więc stanowi podstawę i wzór dla nowej, rzetelnej historii porównawczej. Udostępnia problematykę śląską – a także polską i środkowoeuropejską w ogóle – w nowy sposób dla bardzo różnych grup mediewistów wykształconych na materiałach zachodnich. Sytuuje majątki śląskie w kategoriach bezpośrednio porównywalnych z zachodnimi regionami Europy, a zarazem bliskich – nieomal rodzinnych – dla mediewistów zajmujących się tymi regionami, zwłaszcza anglojęzycznych. Wreszcie kontynuuje najlepsze tradycje szkoły kanadyjskiej, z której między innymi się wywodzi. Spotkanie między Wrocławiem a Toronto wzbogaca style i sposoby uprawiania mediewistyki po obu stronach Atlantyki.

Piotr Górecki

Witold Wołodkiewicz, *Prawoznawstwo w poglądach i ujęciu encyklopedystów*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1990, s. 203.

W badaniach nad znaczeniem Oświecenia i jego idei dla formowania współczesnej kultury i społeczeństwa wiele uwagi poświęca się encyklopedystom i ich wielkiemu dziełu – Encyklopedii, która – zgodnie z założeniami Diderota – miała być podsumowaniem dotychczasowej wiedzy, jej spopularyzowaniem i wzbogacaniem.

Idee przekazywane w Encyklopedii, zakres ujęcia poszczególnych nauk, technika prac encyklopedystów jak i problem stosunku Encyklopedii do Rewolucji Francuskiej (Danton i jego zwolennicy pozostawali pod wpływem poglądów encyklopedystów, odrzucał je natomiast Robespierre) są od pokoleń przedmiotem licznych badań. Rocznicze wydarzeń (np. stulecia czy dwóchsetlecia wydania Encyklopedii czy wybuchu Rewolucji) wpływają na ożywienie badań nad Encyklopedią i nad Rewolucją Francuską, a każde pokolenie podejmuje nową dyskusję i patrzy na te zjawiska z innej perspektywy.